

PROTOKÓŁ nr 43
z posiedzenia
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miejskiej w Radomiu
z dnia 19 kwietnia 2023 r.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie komisji oraz zaproszeni goście zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Posiedzenie otworzył i prowadził radny Kazimierz Staszewski – przewodniczący komisji, który powitał członków komisji oraz zaproszonych gości.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski odczytał porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 42 z posiedzenia komisji.
2. Rozpatrzenie skarg, wniosków i petycji, które wpłynęły do komisji.
3. Sprawy różne.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Ad. pkt 1 Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poinformował, że protokół nr 42 z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji został przesłany członkom komisji pocztą elektroniczną i zapytał czy są uwagi do protokołu?

Nikt nie zgłosił uwag.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu: 3 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. Protokół nr 42 został przyjęty.

Ad. pkt 2 Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski przypomniał, że do komisji wpłynęła skarga pana T.L. z dnia 14.03.2023 r. na działania Prezydenta Miasta Radomia w związku z brakiem utwardzenia ulicy Równej w Radomiu. Wyjaśnił, że na poprzednim posiedzeniu członkowie komisji zapoznali się ze skargą i zdecydowali o skierowaniu wniosku do prezydenta z prośbą o odniesienie się do treści skargi. Do komisji wpłynęła odpowiedź prezydenta, którą członkowie komisji otrzymali pocztą elektroniczną wraz z materiałami na posiedzenie komisji. Przewodniczący komisji wyjaśnił, że w międzyczasie do komisji wpłynęła również skarga do wiadomości, skierowana przez pana T.L., ale dotycząca innego tematu. Zapytał prawnika Rady Miejskiej czy ta skarga powinna być rozpatrywana na jednym posiedzeniu razem z wcześniejszą skargą skarżącego?

Mecenas Sylwia Zarachowicz-Woś powiedziała, że można na jednym posiedzeniu rozpoznać dwie skargi, kwestia tylko tego czego dotyczy druga skarga.

Skarżący powiedział, że jest to sprawa zbliżona, ponieważ jedna i druga skarga wiąże się z działaniami Wodociągów Miejskich i Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji i dotyczy tej samej ulicy.

Mecenas Sylwia Zarachowicz-Woś powiedziała, że nie jest teraz w stanie określić czy skargi dotyczą tego samego stanu faktycznego.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że w takim razie komisja rozpatrzy najpierw skargę z dnia 14.03.2023 r., po czym poprosił skarżącego o odniesienie się do skargi.

Skarżący powiedział, że sprawa trwa od dosyć dawna, ponieważ mieszkańcy złożyli prośbę o wykonanie nawierzchni ul. Równej już 6 maja 2019 roku. Wyjaśnił, że została podjęta decyzja o wykonaniu nawierzchni asfaltowej na ul. Równej w ramach Radomskiego Programu Drogowego, jednak z uwagi na epidemię koronawirusa w 2020 r. sprawa została wstrzymana (taki przynajmniej powód był podawany). Skarżący dodał, że w międzyczasie zostały utwardzone inne drogi, które znajdowały się dużo dalej na liście Radomskiego Programu Drogowego, a na ul. Równej nadal nic się nie dzieje. To jest jeden aspekt sprawy, natomiast drugi aspekt sprawy jest taki, że ul. Równa ma bardzo wysoko nawierzchnię, czego nie poprawiły Wodociągi Miejskie ograniczając się jedynie do wymiany istniejących instalacji. Wodociągi nie wybrały tej nawierzchni i jest ona dużo wyżej od większości terenów należących do mieszkających tam ludzi, co powoduje, że przy deszczach woda zalewa te tereny. Niezależnie od tego prace, które okresowo (zazwyczaj po pismach) wykonuje Miejski Zarząd Dróg na ul. Równej i które polegają na wyrównaniu nawierzchni, w dłuższej perspektywie nie dają rezultatów, bo po 2-3 tygodniach znów jest nawierzchnia zniszczona, co widać na zdjęciach załączonych do skargi. To jest dziura na dziurze, kałuża na kałuży. Niszczony są ogrodzenia okolicznych mieszkańców, niszczone są samochody. Skarżący powiedział, że chciałby, żeby te naprawy były zrobione porządnie. Mieszkańcom już nie chodzi o to, żeby był tam asfalt. Można byłoby zrobić ten fragment np. jak odcinek od stadionu Start do ul. Chłodnej, gdzie wysypano zdarty asfalt i go ubito, dzięki czemu tam już jest zupełnie inny komfort i można ten odcinek ulicy użytkować normalnie. Skarżący powiedział, że mieszkańcy chcieliby, aby spróbować im pomóc i utwardzić tę drogę, już nawet nie asfaltem, bo wiadomo, że na wszystko brakuje pieniędzy, ale w jakiś skuteczny sposób. Dodał, że płacą podatki jak wszyscy, proszą o to od dawna, droga była już jednak w jakichś planach i w tej chwili jego zdaniem to jednak jest jakaś czysta złośliwość ze strony MZDiK, że ciągle są przesuwani w tej kolejce. Skarżący powiedział, że nie jest specjalistą, ale wydaje mu się, że nasypanie nie jakiegoś żwirku, który po 2-3 tygodniach ulega zniszczeniu, tylko zużytego, zerwanego asfaltu, rozwiązałoby jednak sprawę.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poprosił p.o. kierownika Biura Kontroli Urzędu Miejskiego o odniesienie się do sprawy.

P.o. kierownika Biura Kontroli Renata Mikulska powiedziała, że ul. Równa była ujęta w Radomskim Programie Drogowym i w ramach programu miała być utwardzana. W budżecie na 2020 rok zostały zabezpieczone środki finansowe na utwardzenie ulicy w ramach RPD, jednakże w związku z blokadą środków finansowych w wyniku pandemii COVID – 19, zostały one zarządzeniem prezydenta miasta przeznaczone na cele związane z przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID – 19. P.o. kierownika Biura Kontroli powiedziała, że Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w ramach posiadanych środków stara się dokonywać naprawy nawierzchni. Dodała, że MZDiK poinformował, że jeżeli nie dojdzie do utwardzenia ulicy w ramach Radomskiego Programu Drogowego, będzie nadal wykonywał na bieżąco profilowanie tej

nawierzchni. P.o. kierownika Biura Kontroli Renata Mikulska wyjaśniła, że jeżeli chodzi o zarzut niszczenia ogrodzenia ustalono, że od strony ul. Równej ogrodzenie nie zostało usytuowane w granicach nieruchomości skarżącego, lecz posadowione jest na działce drogowej. Dodała, że na całym tym odcinku mieszkańcy są wgródzeni w ul. Równą. Ponieważ jest to działka we władaniu skarbu państwa to MZDiK podejmie działania zmierzające do uregulowania stanu prawnego tej nieruchomości i w tym temacie będą z panem prowadzone rozmowy. P.o. kierownika wyjaśniła ponadto, że z uwagi na fakt, iż skarżący nie płaci podatku od nieruchomości za tą część działki drogowej, jego żądania dotyczące obniżenia podatku od nieruchomości czy odszkodowania nie mają w tym momencie uzasadnienia.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zapytał skarżącego czy mieszkańcy nie byłiby zainteresowani budową ulicy w ramach czynów drogowych?

Skarżący powiedział, że jego zdaniem nie. Połowa mieszkańców to są emeryci, a niektórzy po prostu nie chcą rozmawiać o ponoszeniu jakichkolwiek kosztów. Dodał, że próbował namówić mieszkańców, żeby założyć komitet i starać się o budowę ulicy w ramach „czynówek”, ale niestety nie udało się to. Skarżący powiedział, że dopiero teraz rozumie dlaczego niektórzy z mieszkańców nie chcą się zajmować sprawą. Wyjaśnił, że o tym, że ogrodzenie jego domu stoi nie na jego terenie dowiedział się dopiero następnego dnia po otrzymaniu pisma z Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji, gdy skonsultował się w tej sprawie z geodetą. Powiedział, że ogrodzenie w tym miejscu stoi 70-80 lat. Była robiona droga, były plany budowy drogi, były robione pomiary przez miasto i przez geodetów, zgłaszał sprawę podatku od nieruchomości od swojej posesji i nikt mu nigdy o tym nie powiedział. Skarżący wyjaśnił, że założył już w sądzie sprawę o zasiedzenie. Dodał, że jeżeli będzie taka możliwość będzie również skłonny wykupić tę część działki drogowej. Skarżący poinformował, że w takiej samej sytuacji jak on są praktycznie wszystkie posesje poza jedną na odcinku od ul. Chłodnej do ul. Polnej, niektóre wręcz mają domy zbudowane na terenie należącym do miasta. Ewidentnie trzeba to prędzej czy później rozwiązać, natomiast nie wyobraża sobie, żeby miasto czy radni nie pomogli w jakiś sposób w tej sprawie, dlatego, że ludzie stawiali tam ogrodzenia jeszcze niedawno. Jego ogrodzenie, co prawda nie w takiej samej formie, bo wcześniej była siatka, stoi od ponad 70 lat, od kiedy tylko pamięta. Ma to na planach, więc to wszystko było i miasto nie reagowało. Niewątpliwie to jest problem. Szkoda, że to nie wyszło wcześniej, kiedy ta droga była planowana, czy wtedy kiedy były robione przez miasto pomiary. Niezależnie od tego jak to będzie rozwiązane, czy trzeba będzie np. burzyć te ogrodzenia i stawiać w nowym miejscu od nowa, to sprawa tej ulicy pozostaje. Skarżący powiedział, że niedługo na ulicy będzie jeszcze większy ruch z nowo budowanego osiedla na terenach stadionu Start. Dodał, że niektórzy twierdzą nawet, że specjalnie nie poprawia się teraz ul. Równej, ponieważ jeżdżące na budowę ciężkie samochody po prostu by to zniszczyły i gdy skończy się budowa to będzie coś robione. To są być może tylko domysły i plotki, ale jego zdaniem brzmi to dość rozsądnie i myśli, że w tym też może być problem. Tak samo problemem, może być to, że zdaniem skarżącego jest to pewnego rodzaju złośliwość ze strony MZDiK. Skarżący dodał, że napisał w skardze o odszkodowaniu, ale chciał zwrócić uwagę na to co się dzieje. To jest naprawdę problem, kiedy ludzie muszą się poruszać po tych

dołach, kiedy mają wszystko ubrudzone błotem, bo nie da się przejechać, żeby nie ochlapać ogrodzeń posesji znajdujących się przy ulicy. Skarżący powiedział, że na pewno trzeba to rozwiązać i trzeba zrobić coś z tą drogą, ale nie tak jak to robi zarząd dróg.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że po zapoznaniu się ze skargą i odpowiedzią prezydenta uważa, że w odpowiedzi odniesiono się szczegółowo do wszystkich zarzutów zawartych w skardze. Jeżeli chodzi o zarzut dotyczący braku utwardzenia ulicy to w opinii przewodniczącego skarżący ma rację. Przewodniczący wyjaśnił, że był na wizji na ul. Równej i faktycznie są tam nierówności. Jego zdaniem na pewno trzeba pomóc mieszkańcom i skarżącemu, jeżeli chodzi o stan nawierzchni ulicy i utwardzić drogę w jakiś skuteczny sposób, a nie tak jak teraz, że po kilku tygodniach od naprawy droga znów wygląda tak jak wcześniej. Jeżeli chodzi zaś o kwestie zmniejszenia podatku i wypłaty odszkodowania z tytułu zniszczonego mienia to uważa, że w tym zakresie skarga jest bezzasadna. Przewodniczący komisji zwrócił się do mecenas Sylwii Zarachowicz-Woś i zapytał jak wybrnąć z tej sytuacji? Wyjaśnił, że większość zarzutów, które poruszył skarżący jest bezzasadna, dlatego jego zdaniem komisja powinna uznać skargę za bezzasadną i jednocześnie zawnioskować do prezydenta o naprawę nawierzchni.

Radny Jarosław Rabenda powiedział, że jego zdaniem problem jest bardziej skomplikowany. Z odpowiedzi wynika, że ten teren nie jest własnością gminy, tylko skarbu państwa. Jeżeli miasto zechce wykupić fragmenty tego terenu, a one są zasiedzone nielegalnie, to powstanie cała masa problemów prawnych i nie uda się tego zrobić szybko. Zdaniem radnego, aby miasto zainwestowało nawet w te drobne prace, powinno być właścicielem terenu, ponieważ nie może inwestować na nie swoim terenie.

Radny Dariusz Wójcik powiedział, że zastanawia go jak miasto wydało pozwolenie na budowę, skoro nie było właścicielem drogi.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że do tej pory miasto dokonywało jednak napraw drogi.

P.o. kierownika Biura Kontroli Renata Mikulska wyjaśniła, że zarządcą wszystkich dróg na terenie miasta jest prezydent miasta Radomia. Są działki, nawet w posiadaniu samoistnym, które mają nieuregulowany stan prawny, ale z racji tego, że prezydent pełni funkcję zarządcy dróg musi robić remonty, ale musi też dążyć do uregulowania stanu prawnego. Tu problem polega na tym, że jeżeli wszyscy w całym ciągu pozwą prezydenta o zasiedzenie, to ta sprawa się zatrzyma na etapie zasiedzenia i nikt nic nie zrobi, dlatego że nie będzie pewny stan prawny co to tych fragmentów drogi. Nie wiadomo, czy sąd da państwu wiarę i zasiedzi nieruchomości, które są w pasie drogowym, czy też odmówi państwu zasiedzenia, w związku z tym ta sprawa na pewno w tym momencie się przeciągnie. Dopiero gdy zakończą się sprawy o zasiedzenie, będzie możliwe przeprowadzenie regulacji ze skarbu państwa na gminę.

Mecenas Sylwia Zarachowicz-Woś powiedziała, że członkowie komisji powinni zdecydować czy uznać skargę za zasadną czy bezzasadną, a ewentualnie w uzasadnieniu można zawrzeć prośbę dot. naprawy nawierzchni, choć nie wie czy w tej sytuacji zasadne jest zobowiązanie prezydenta do czegokolwiek, skoro nie jest właścicielem terenu.

Radny Dariusz Wójcik powiedział, że komisja nie może zobowiązywać prezydenta nawet do wyrównania drogi, skoro miasto nie jest właścicielem terenu. Zdaniem radnego komisja powinna uznać skargę za bezzasadną, w uzasadnieniu do uchwały zawnioskować o uregulowanie stanu prawnego nieruchomości, natomiast potem skierować oddzielny wniosek do prezydenta w sprawie naprawy nawierzchni ulicy. Członkowie komisji zgodzili się z propozycją radnego.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zarządził głosowanie nad wydaniem opinii ws. uznania skargi pana T. L. z dnia 14.03.2023 r. na działania Prezydenta Miasta Radomia za bezzasadną: 4 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. **Opinie nr 87 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Radomiu** dołączono do materiałów z komisji.

Członkowie komisji wypracowali wniosek do prezydenta o następującej treści: Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Radomiu wnioskuje o naprawę nawierzchni ulicy Równej w Radomiu, na odcinku pomiędzy ulicą Polną, a Chłodną.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poddał wniosek pod głosowanie: 4 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosów. **Wniosek nr 69 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Radomiu** dołączono do materiałów z komisji.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poinformował, że komisja otrzymała odpowiedź ws. skargi pani B.Sz. i pani K.Sz. z dnia 20.03.2023 r. na działania Prezydenta Miasta Radomia w sprawie zbycia na rzecz Gminy Miasta Radomia działki położonej przy ul. Piotrkowskiej w Radomiu. Członkowie komisji otrzymali odpowiedź pocztą elektroniczną wraz z materiałami na posiedzenie komisji.

Przewodniczący komisji poprosił p.o. kierownika Biura Kontroli Urzędu Miejskiego o odniesienie się do sprawy.

P.o. kierownika Biura Kontroli Renata Mikulska powiedziała, że panie chciałyby przekazać miastu w formie darowizny nieruchomość, która jest nieruchomością drogową, tj. dojazd do ogródków działkowych. Prezydent wyraził zgodę na nabycie tej nieruchomości, natomiast występuje tu problem nieuregulowanego stanu prawnego. Panie mają dwa niewielkie udziały, pozostałe 14 osób ma resztę udziałów w tej nieruchomości. Panie dostały wyraźne pismo, że jak najbardziej prezydent przychyliła się do ich wniosku, tylko po uregulowaniu stanu prawnego i po tym jak przedstawią wnioski od pozostałych współwłaścicieli tej nieruchomości, ponieważ nabycie udziałów jedynie od dwóch współwłaścicielek nie pozwoliłoby na swobodne dysponowanie przez gminę przedmiotową nieruchomością. Panie się z tym nie zgadzają i w związku z tym kwestionują zasadność wpisów w księdze wieczystej, jednak w takim przypadku, jeżeli uważają, że wpisy w księdze wieczystej są błędne, mają interes prawny w celu skierowania sprawy do sądu o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że po zapoznaniu się ze skargą, odpowiedzią prezydenta oraz po wysłuchaniu wyjaśnień pani kierownik uważa, że skarga powinna zostać uznana za bezzasadną.

Członkowie komisji nie wnieśli uwag do propozycji przewodniczącego.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zarządził głosowanie nad wydaniem opinii ws. uznania skargi pani B.Sz. i pani K.Sz. z dnia 20.03.2023 r. na działania Prezydenta Miasta Radomia za bezzasadną: 4 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. **Opinię nr 88 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Radomiu** dołączono do materiałów z komisji.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poinformował, że w dniu 29.03.2023r. do Rady Miejskiej w Radomiu wpłynęła skarga pana M. K. na działania Prezydenta Miasta Radomia w związku z brakiem udzielenia odpowiedzi na korespondencję z dnia 14.02.2023 r. oraz działaniem na szkodę Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. 25 Czerwca w Radomiu.

Przewodniczący zapoznał członków komisji z treścią skargi.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji postanowiła skierować wniosek do prezydenta z prośbą o ustosunkowanie się do zarzutów zawartych w skardze pana M. K. na działania Prezydenta Miasta Radomia.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zarządził głosowanie nad wnioskiem: 4 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. **Wniosek nr 70 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Radomiu** dołączono do materiałów z komisji.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zapoznał członków komisji z treścią skargi pana T. L. na działania Prezydenta Miasta Radomia w związku z brakiem naprawy wjazdu kanalizacyjnego, złożonej do Rady Miejskiej w Radomiu w dniu 03.04.2023 r.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji postanowiła skierować wniosek do prezydenta z prośbą o ustosunkowanie się do zarzutów zawartych w skardze pana T. L. na działania Prezydenta Miasta Radomia.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zarządził głosowanie nad wnioskiem: 4 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. **Wniosek nr 71 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Radomiu** dołączono do materiałów z komisji.

Ad. pkt 3 Nie było spraw.

W związku z wyczerpaniem porządku, przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski podziękował wszystkim obecnym za udział w komisji i zamknął posiedzenie komisji w dniu 19 kwietnia 2023 r.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Kazimierz Staszewski

Protokołowała: Agnieszka Jurkowska